

Oređownik Krotoszyński

Pismo urzędowe dla miasta i powiatu Krotoszyńskiego.

Wychodzi

we wtorek, czwartek i sobotę.

Przedpłata

kwartalnie 1,95 mk., z odnośnieniem do domu
przez pocztę 24 fen. więcej.

Redakcja druk i nakład
Fr. Lacha w Krotoszynie.

Telefon 143.

Cena ogłoszeń:

od wiersza drobnego lub miejsca odpowiedzial-
nego 20 fen., od wiersza dubelt. 40 fen.

Reklamy 40 fen. od wiersza.

Ogłoszenia przyjmuje się najpóźniej do 9-tej godz.
przed poł. w dniach wydania.

Nr. 56.

Ekspedycja
ulica księżca nr. 24.

Krotoszyn, sobota, dnia 10-go maja 1919.

Ekspedycja
ulica księżca nr. 24.

Rok 71.

Dział urzędowy.

Dotyczy okowity do palenia.

Z dniem 1. b. m. oddałem podział okowity do
palenia na powiat Krotoszyński firmie

W. Olejniczak w Krotoszynie.

Okowitę dla niemowląt, chorych i starców
zakupują odnośne magistraty i komisariaty ob-
wodowe.

Przedsiębiorstwa przemysłowe natomiast odebrać
okowitę u pana Olejniczaka wprost.

Cena detaliczna wynosi 2,00 mk. za litr.

Krotoszyn, dnia 9. maja 1919.

Starosta.

Rozporządzenie.

Celem uniknięcia wyzysku publiczności przez
nieuczciwy handel obuwiami i odzieżą, zarządzam,
że na wszystkich na sprzedaż wystawionych towarach
ma być wyznaczona cena.

Należy zmieniać rzeczoznawców, którzy będą
towarów wystawionych na sprzedaż porówny-
wać z fakturami i ustanawiać zysk sprzedającego.

Powyższe rozporządzenie należy ogłosić w
miejscach powiatowych.

Prezydent Regencyi.

Dr. Celichowski.

Powyższe rozporządzenie podaję do wiado-
mości z nadmienieniem, iż w najbliższym czasie
powołani rzeczoznawcy celem rozpoczęcia kon-
trolli mianowani będą.

Krotoszyn, dnia 7. maja 1919.

Starosta.

Tab.-Nr. 261/19 L. 4.

Rozporządzenie

dotyczące gumy naturalnej, taśmy
izolacyjnej, stali, rowerów, krótkiej
broni palnej i lornetek polowych.

§ 1.

Wszelką gumę naturalną, taśmę izolacyjną,
stali, rowery, krótką broń palną i lornetki polowe
(z wyjątkiem i pryzmatyczne), w powiatach zajętych przez
Armję Polską, obkłada się aresztem.

§ 2.

Kto dnia 20. kwietnia 1919 r. posiada zapasy
wymienionych w § 1 przedmiotów, winien podać
do 25. kwietnia 1919 r. Urzędowi Wojskowemu
w Poznaniu ul. św. Marcina 42:

1. ich ilość i jakość,
 2. dokładny adres ich właściciela lub po-
siedziciela,
 3. miejsce ich przechowania,
- co z każdego rodzaju należy wygotować
zgłoszenie.

§ 3.

Bez piśmiennego zezwolenia Urzędu Wojsko-
wego nie wolno rozporządzać przedmiotami, wy-
mienionymi w § 1 ani zmieniać miejscowość ich
przechowania.

§ 4.

Urzędowi Wojskowemu przysługuje prawo
wywłaszczenia wyżej wymienionych przedmiotów.

§ 5.

Wynagrodzenie ustanawia komisja, którą mia-
nuje Komisariat Naczelnej Rady Ludowej.

§ 6.

Wykroczenia przeciw powyższym przepisom
karze grzywnie aż do stu tysięcy marek i karze
pozbawienia wolności aż do lat pięciu albo jednej lub drugiej
karze.

Oprócz tego może sąd zawyrokováć na kon-
fiskatę odnośnych przedmiotów bez względu na to,
czyja one są własnością.

Poznań, dnia 11. kwietnia 1919.

Komisariat Naczelnej Rady Ludowej.

Adam Poszwiński. X. Adamski.

Dalsze rozporządzenie, dotyczące skór surowych.

§ 1.

Z skór surowych, obłożonych aresztem rozpo-
rządzeniem z dnia 15. lutego 1919 r. zwalnia się
niniejszym z aresztu:

1. skóry jelenie, 2. skóry sarnie, 3. skóry
zające, 4. skóry królicze, 5. skóry kozie,
6. skóry świńskie, 7. wszelkie skóry uży-
wane do wyrobu futer z wyjątkiem skór
owczych.

§ 2.

Reszta skór surowych, a mianowicie:

1. skóry wotowe, 2. skóry cielęce, 3. skóry
końskie, 4. skóry żrebce, 5. skóry owcze,
są nadal obłożone aresztem, t. zn., że bez piśmien-
nego zezwolenia Komisariatu Naczelnej Rady Lu-
dowej, decernatu Apropowizacji nie wolno wymienio-
nemu skórami surowymi ani rozporządzać ani też
zmieniać miejsca ich przechowania.

§ 3.

Decernat Apropowizacji przy Komisariacie Na-
czelnej Rady Ludowej:

1. wyda przepisy wykonawcze dotyczące
składowości, do której należy oddawać
skóry, podane w § 2,
2. ogłosić ceny, jakie się będzie płaciło za
przyjęte skóry.

§ 4.

Wykroczenia przeciw powyższym przepisom,
dalej przeciw przepisom wykonawczym Decernatu
Apropowizacji podlegają grzywnie aż do 100000
(stutysięcy) marek i karze więziennej aż do pięciu
lat lub jednej albo drugiej karze.

Oprócz tego może sąd zawyrokováć na kon-
fiskatę odnośnych skór bez względu na to, czyja
one są własnością.

Poznań, dnia 15. kwietnia 1919.

Komisariat Naczelnej Rady Ludowej.

Poszwiński. X. Adamski.

Biurowi komisji wyborczej miejscowej na obwód I.
krotoszyński (Rynek, Noworynkowa, Nowy Rynek,
Kozłowska, Raskowska, Benicka, Wiejska i Droga
Benicka) znajduje się w domu moim przy ulicy
Kozłowskiej nr. 6. Tamże w dniach 11., 12. i 13.
maja wyłożony będzie spis wyborców obwodu I.
od 8-mej rano do 1-szej w południe i 3-ciej do
6-tej po południu.

Godziny urzędowe biura są od 10-tej do 12-tej
przed południem i 4-tej do 5-tej po południu.

M. Langiewicz,

przewodniczący kom. wyb. na obwód I.

Ueberführung des Dział urzędowy.

Betrifft Brennspiritus.

Mit dem 1. b. Mts. habe ich die Brennspiritus-
verteilung für den Kreis Krotoschin der Firma
w. Olejniczak in Krotoschin
übertragen.

Den Brennspiritus für Säuglingspflege, Kranke
und Greise weisen die zuständigen Magistrate bezw.
Distriktsämter zu.

Gewerbebetriebe erhalten den Brennspiritus bei
der Firma Olejniczak direkt.

Der Detailpreis beträgt 2,00 Mk. pro Liter.

Krotoschin, den 9. Mai 1919.

Der Starost.

Verordnung.

Um die Ausbeutung der Bevölkerung durch ge-
wissenlosen Handel mit Schuhwerk und Bekleidung
zu schenken, ordne ich an, daß an sämtlichen zum Ver-
kauf gestellten Sachen, der Verkaufspreis ausgezeichnet
sein muß.

Es sind Sachverständige zu ernennen, welche die
Preise für die zum Verkauf gestellten Sachen nach
den Faktoren zu prüfen und den Gewinn des Ver-
käufers festzustellen haben.

Vorstehende Verordnung ist in den Kreisblättern
zu veröffentlichen.

Der Regierungspräsident.

Dr. Celichowski.

Vorstehende Verordnung bringe ich mit dem Be-
merken zur Kenntnis, daß in allerhöchster Zeit ent-
sprechende Sachverständige zur Ausübung der Kontrolle
ernannt werden.

Krotoschin, den 7. Mai 1919.

Der Starost.

Tab.-Nr. 261/19 L. 4.

Verordnung.

betreffend Naturgummi, Isolationsbänder,
Stahl, Fahrräder, Handfeuerwaffen, und
Feldstecher.

§ 1.

Alle Vorräte an Naturgummi, an Isolations-
bändern, an Stahl, an Fahrrädern, an Handfeuer-
waffen und alle (gewöhnlichen und Prismen-)Feld-
stecher in den durch das polnische Heer besetzten Kreisen
werden beschlagnahmt.

§ 2.

Wer am 20. April 1919 Vorräte der in § 1 be-
zeichneten Gegenstände besitzt, ist verpflichtet, bis zum
25. April 1919 dem Urząd Wojskowy in Poznań,
St. Martinstraße 42 anzuzeigen:

1. deren Art und Anzahl,
2. die genaue Adresse des Besitzers oder des
Eigentümers,
3. den Lagerort.

Für jede Art ist eine besondere Anmeldung an-
zufertigen.

§ 3.

Ohne schriftliche Genehmigung des Urząd Wojs-
kowy darf über Gegenstände der in § 1 bezeichneten
Art weder verfügt noch deren Lagerort gewechselt
werden.

§ 4.

Dem Urząd Wojskowy steht das Recht zu, die
oben bezeichneten Gegenstände zu enteignen.

§ 5.

Die Entschädigung fest eine Kommission fest,
welche das Komisariat Naczelnej Rady Ludowej
ernannt.

§ 6.

Zu widerhandlungen gegen die vorstehenden Be-
stimmungen werden mit Geldstrafe bis zu hundert-
tausend Mark und Gefängnis bis zu 5 Jahren oder
mit einer von diesen Strafen bestraft.

Außerdem kann das Gericht auf Einziehung der
betreffenden Gegenstände erkennen ohne Rücksicht da-
rauf, wenn sie gehören.

Posen, den 11. April 1919.

Komisariat Naczelnej Rady Ludowej.

Adam Poszwiński. X. Adamski.

Weitere Verordnung, betreffend Rohleder.

§ 1.

Folgende Arten von Rohleder, welche durch Ver-
ordnung vom 15. Februar 1919 beschlagnahmt worden
sind, werden hiermit freigegeben:

1. Hirschfelle, 2. Rehfülle, 3. Hasenfelle, 4. Kan-
ninenfelle, 5. Ziegenfelle, 6. Schweinehäute,
7. alle zur Pelzbereitung dienenden Felle
(Rauchware) mit Ausnahme der Schaffelle.

Die restlichen Arten von Rohleder namentlich:

1. Rindfelle, 2. Kalbfelle, 3. Kozhfüße, 4. Fohlenhäute, 5. Schaffelle

bleiben weiter beschlagnahmt, das heißt, daß man ohne schriftliche Genehmigung des Komisarjat Naczelnaj Rady Ludowej, decernat Aprozowicz, über die angegebenen rohen Felle weder verfügen, noch ihren Lagerort ändern darf.

Decernat aprozowicz beim Komisarjat Naczelnaj Rady Ludowej:

1. wird Ausführungsbestimmungen hinsichtlich der Ablieferungsstelle erlassen, der in § 2 genannten Arten von Rohleder abzugeben sind,
2. wird die Preise veröffentlicht, welche man für die übernommenen Felle bezahlen wird.

Zurwiderhandlungen gegen diese Vorschriften sowie gegen die Ausführungsbestimmungen des Decernat Aprozowicz werden mit Geldstrafe bis zu 100000 Mark (hunderttausend Mark) und Gefängnis bis zu 5 Jahren oder mit einer dieser Strafen bestraft.

Außerdem kann das Gericht auf Einziehung der betreffenden Felle erkennen, ohne Rücksicht darauf, wem sie gehören.

Posen, den 15. April 1919.

Komisarjat Naczelnaj Rady Ludowej.
Poszwinski. X. Adamski.

Nichtamtlicher Teil.

Das polnische Wahlrecht.

Die Bestimmungen über die Wahlen zum polnischen Landtag, die jetzt in den polnischen Blättern bekanntgegeben werden, enthalten in den Absätzen C und D die Voraussetzungen für die Ausübung des aktiven und des passiven Wahlrechts. Die Absätze lauten:

C. Das aktive Wahlrecht.

1. Wahlberechtigt ist jeder polnische Staatsbürger ohne Unterschied des Geschlechts, der am 24. April 1919 das 21. Lebensjahr vollendet hatte. Als polnische Staatsbürger und Staatsbürgerinnen gelten:

- a) Personen polnischer Nationalität ohne Rücksicht auf ihren Geburtsort.
- b) Ausländerinnen, die mit Polen verheiratet, ebenfalls ohne Rücksicht auf ihren Geburtsort.
- c) Alle übrigen Personen nur, wenn sie in der Provinz Posen geboren sind.

2. Das aktive Wahlrecht besitzen nicht: 1. Personen, die bereits in anderen Wahlbezirken zum verfassunggebenden Landtag gewählt haben. 2. Personen, die durch Urteil eines zivilen Gerichtes (auch des Standgerichtes) ihr Bürgerrecht verloren haben.

3. Der Wahlberechtigte darf wählen: a) nur persönlich; b) nur in einem Wahlbezirk; c) nur in dem Wahlbezirk, in dem er am Tage vor dem 24. April wohnte.

D. Das passive Wahlrecht.

1. Wähler sind alle polnischen Staatsbürger und Staatsbürgerinnen, die das aktive Wahlrecht besitzen, unabhängig von ihrem Wohnort; auch Militärpersonen sind wählbar.

Staatsbürger polnischer Nationalität, die das 21. Lebensjahr vollendet haben, sind wählbar ohne Rücksicht auf ihren Geburtsort (also auch in Schlesien und Westfalen geborene).

2. Staatsbeamte der Verwaltungs-, Finanz- und Gerichtsbehörden dürfen in den Wahlkreisen, in denen ihre dienstliche Tätigkeit vor sich geht, nicht gewählt werden.

Diese Bestimmung bezieht sich nicht:

1. auf Beamte und Militärpersonen der Zentralbehörden,
2. auf die Mitglieder und Beamten des Kommissariats und des Unterkommissariats des Obersten Volksrates in Posen.
3. Die Wahlkommissare und Mitglieder der Wahlausschüsse dürfen in den Wahlkreisen, in denen sie ihre Tätigkeit ausüben, nicht kandidieren.
4. Befolgte Staatsbeamte und Militärpersonen werden für die Dauer der Gültigkeit ihres Mandats von ihren dienstlichen Befreiung und erhalten für diese Zeit keine Dienstbezüge.

Diese Bestimmung bezieht sich nicht:

1. auf die Minister, Unterstaatssekretäre und Hochschulprofessoren,
2. auf die Kommissare und Unterkommissare des Obersten Volksrates in Posen.

Kein Angriff der Haller-Armee.

Der Chef der französischen Militärmission in Berlin, General Dupont, hat dem Reichsminister Erzberger folgendes Telegramm des Generals Henry, des Chefs der französischen Militärmission in Warschau, zur Kenntnis gebracht: „Die Gerüchte, die ihr Telegramm

vom 1. Mai veranlaßt haben, entbehren jeglicher Grundlage. Die Truppenstärke an der Grenze Polens hat sich nicht geändert. Sie können die Annäherung von Truppen der Armee Haller in Richtung nach Sosnowice vorbehaltlos dementieren. Was zu dem letzten Gerüchte Anlaß gegeben hat, ist der Umstand, daß die Truppen dieser Armee von Lohz aus über Gzenitochau, Granika—Kraakau gegenwärtig in Marsch gesetzt sind. Von hier aus legen sie ihren Marsch nach Osten fort; kein einziger Truppenkörper ist auf der Fahrt ausgesandt worden.“ In seiner Antwort erinnert Erzberger an die Reden des Generals Haller, die in der deutschen Bevölkerung äußerste Erregung hervorgerufen hätten. Er hoffe, daß die Mitteilungen des Generals Henry zur Beruhigung der Bevölkerung beitragen werden.

Zweifelhafter Ruhe in München.

München, 7. Mai.

Wie aus München gemeldet wird, sind dort in der Nacht vom Dienstag zum Mittwoch die Kämpfe auf verschiedenen Stellen wieder aufgeflammt. Ebenso ist die Gefahr neuer Putschs noch nicht beseitigt, zumal die Zuverlässigkeit einzelner Truppenteile der Münchener Garnison sehr zu wünschen übrig läßt. Aus Papieren, die von den Regierungstruppen beschlagnahmt worden sind, geht hervor, daß die in Freiheit befindlichen Führer des Aufstandes bemüht sind, den Widerstand der Kommunisten neu zu organisieren. Auch der Hauptbahnhof, vor dem „Regina-Hotel“ und in der Nähe des Sendlinger Vorplatzes wurden zahlreiche Verhaftungen verdächtiger Persönlichkeiten vorgenommen.

Die Beisetzung der erschossenen Geiseln.

München, 6. Mai.

Der Magistrat beschloß in geheimer Sitzung, die Beerdigung der ermordeten Geiseln auf Kosten der Stadtgemeinde München vorzunehmen und an der Bahre Kränze niederlegen zu lassen, auch eine Abordnung des Magistrats wird an der Beerdigung teilnehmen. Der Hofriedhof ist abgeperrt worden; auf ihm liegen die 160 Opfer, unter denen sich auch Töchter befinden, aufgebahrt.

Eine internationale Anleihe für Deutschland?

Das liberale englische Blatt Daily News veröffentlicht einen bemerkenswerten Leitartikel, in dem es ausführt, daß es eigentlich zwecklos wäre, sich mit der Frage zu beschäftigen, ob die Deutschen die Friedensbedingungen unterschreiben werden oder nicht. Deutschland solle seine Hilfsmittel verlieren und dann genötigt sein, eine Summe zu bezahlen, die es selbst wenn es alle seine Hilfsmittel besäße, nicht bezahlen könnte. Die deutsche Regierung würde die Unterzeichnung eines solchen Friedens wahrscheinlich nicht überleben. Unterschreibt sie aber nicht, dann dauere die Blockade fort und Mangel und Unglück vollende das begonnene Werk. Der Völkerbund aber könne ohne Deutschland nicht existieren. Wollte man aus Deutschland ein brauchbares und bereitwilliges Mitglied des Bundes machen, dann müsse man es durch eine internationale Anleihe vor dem Bankrott sichern. Soweit die Meinung der Daily News. Uebrigens wird auch in amerikanischen Kreisen der Plan einer internationalen Anleihe für Deutschland erörtert, die zum größten Teil in Amerika aufgebracht werden solle. Doch alle diese Pläne sind noch nicht über Anregungen hinaus gediehen.

Tagung des Wirtschaftsrats.

Paris, 7. Mai.

Der oberste Wirtschaftsrat hielt gestern eine Sitzung ab, die von Lord Cecil präsiert wurde. Er prüfte die Maßnahmen der wirtschaftlichen Abschließung Deutschlands für den Fall, daß sich die deutschen Delegierten weigern würden, die Friedenspräliminarien zu unterzeichnen. Auf Empfehlung der Finanzkommission hat der Rat beschlossen, folgende Erleichterungen eintreten zu lassen: die schwarzen Listen werden, soweit sie nicht bis heute schon verschwunden sind, aufgehoben. Die Neutralen sollen die Freiheit haben, Deutschland alle Kredite zu gewähren. Die deutschen Guthaben sollen zur Bezahlung der Einfuhr freigegeben werden. Der Export der deutschen Ausfuhr kann zur Bezahlung der deutschen Einfuhr Verwendung finden. Es kann die Erlaubnis der Goldausfuhr zur Bezahlung erteilt werden. Diese Beschlüsse sollen den einschlägigen Finanzkommissionen zugestellt werden. Der Rat prüfte darauf nochmals die Frage der Donauschiffahrt. Die Schifffahrt soll unter seine Oberhoheit gestellt werden.

Kompromiß über Finne.

Berlin, 7. Mai.

Laut „Matin“ hatte der französische Botschafter in Rom in Verhandlungen mit der italienischen Regierung eine Kompromißformel über Finne gesucht, welche die italienische Forderung mit dem Wilsonschen Standpunkt in Einklang bringen sollte. Schließlich

schlug der französische Botschafter vor, daß Finne Völkerbund vermalte werde, bis ein neuer Hafen geschaffen ist, der Südländern befriedigt. Italiens Veranlassung über Finne solle grundsätzlich anerkannt werden, dagegen verzichte Italien auf einen Teil der Rechte auf das Hinterland Dalmatiens und betrachte sich als Beauftragter des Völkerbundes für die Verwaltung von Zata Sebanico. Orlando unterbreitete diesen Vorschlag am Sonnabendabend dem Ministerrat, welcher erklärte, ihn anzunehmen. Zuerst erschien es Orlando und Sonnino notwendig, Italien bei der Vertragsüberreichung an die Druide nicht fehlen dürfe. Dieses Pflichtgefühl der Solidarität werde die Entente hoch einzuschätzen wissen. Italiener hofften die Italiener, daß die Vorschläge des französischen Botschafters in Rom, sowie die Verhandlungen in Rom, die Grundlage zu einer eventuellen Einigung bieten. „Matin“ glaubt übrigens, daß Wilson in Finne-Frage bisher noch nicht nachgegeben habe, hofft, daß in den nächsten 14 Tagen, während man mit Deutschland verhandelt, auch in der Finne-Frage eine völlige Einigung erzielt wird. „Journale“ glaubt, daß man nur von verständlichen Dispositionen Italiens eine Erleichterung der Lösung erwarten könne. „Echo“ stellt ausdrücklich fest, daß Italien zur Kräftigung der Solidarität der Entente gegenüber Deutschen nach Paris zurückgekehrt sei und daß mehr Frankreich und England in energischerer Weise auf die Erfüllung des Vertrages von 1915 hinarbeiten müßten.

Aus Stadt und Provinz.

Krotoschin, den 10. Mai 1919.

* **Versehung.** Gemeindefunktor Ziegler von ist zum 1. Juli d. J. nach Schweidnitz, Regierungsbekr Breslau, versetzt und bis zu diesem Zeitpunkt vorläufig mit der Vertretung des Gemeindefunktors Winkler in Schweidnitz beauftragt worden.

* **Etwas von Rhabarber.** Es gibt wohl eine bescheidenere und dabei ergiebiger Pflanze, den Rhabarber. Sogar auf Schattentellen, wo viel wächst, gedeiht sie, wenn man sie nur nach Pflanzen von Unkraut rein hält, im Herbst düngt und jedes zweite Jahr die Erde ringsherum auslockert. Dann kann sie zehn oder zwölf Jahre derselben Stelle bleiben. Die Stangen können während des ganzen Sommers, bis zu Anfang Juli, geerntet werden. Vom Juli an beginnt die Pflanze zum Frühlingsstriebe zu bilden, immerhin kann man noch die kleinere Hälfte der Stangen bis in August fornehmen. Von im zeitigen Frühjahr gepflanzten Sträuchern soll man in demselben Jahr, im August, nur mit Vorsicht schneiden, im zweiten Jahr kann, wenn sie gut erkräftigt sind, voll geerntet werden. Der rostfleckige Rhabarber ist der beste; dunkle Stangen können leicht etwas bitter sein. Das pflanzen geschieht durch Samen, oder auch durch Linge und Zerteilen der knolligen Wurzel. Was die Zubereitung anbetrifft, so füge man den ungeputzten nur in Stücke geschnittenen Rhabarberstücken in kochendes Wasser, sondern nur den in kaltes Wasser getauchten Zucker bei, denn der Rhabarber gibt genug Flüssigkeit her und wird, mit Wasser gekocht, etwas sauer. Zitronenschale, Zimmt oder Zitronensaft geben eine angenehme Würze. Um Zucker sparen, kann man den Rhabarber auch vorher einmal mit etwas Wasser bis zum Kochen bringen, das Wasser schnell abgießen. Dadurch verliert er Säure und braucht weniger Zucker, büßt allerdings auch an Wohlgeschmack ein.

* **Adelmau.** (Schnell tritt der Tod den Menschen an.) Von einem ganz plötzlichen Tode wurde Montag vormittag einer unserer geachteten jüdischen Mitbürger, Herr Kaufmann Feilchenfeld, dahingerafft. Derselbe stand noch früh frisch und gesund im Bette, als er plötzlich, vom Herzschlag getroffen, zu Boden und wenige Minuten später verschied. — (Beifolgend die Kipka'sche Gärtnerei in der Schlossvorstadt ist 23000 Mark von Herrn Haushändler Rajak gekauft worden. Die Auktion und Uebergabe erfolgt jedoch erst am 1. Oktober d. Js.

* **Kawitsch.** (Gefahrter Pferdebiß.) Freitag 2. d. Mts. benachrichtigte das Kommando des Grenadier Regts. Nr. 6 zu Trachenberg die hiesige Polizeiverwaltung, daß ihm in der Nacht zum 1. d. Mts. ein Gutshofe an Schmiedegrube zwei wertvolle Pferde (Schwarz und dem 5. Artillerie-Regiment ein gelber Jagdbagel) gestohlen worden seien. Schon einige Stunden später fragte die Polizeiverwaltung von Glogau hier, welchem Besitzer von oder aus der Umgegend die Fische gestohlen worden sind. Der Spitzbube hat also nicht lange seiner Beute erfreut. Die bestohlenen Militärbehörden sind sofort benachrichtigt worden.

* **Kawitsch.** Ein aufregender Vorfall ereignete sich im „Hotel zur Krone“ in der Bahnhofstraße. Ein Mann aus Breslau sollte auf dem hiesigen

Wohnhofe ein größerer Posten Fleisch beschlagnahmt worden, welches er unbefugt nach seiner Heimatstadt ausführen wollte. In einem unbewachten Augenblick raffte der Mann mit dem Fleisch die Flucht. Als er von einem Soldaten verfolgt sah, lief er in ein Zimmer des genannten Hotels. Der ihn verfolgende Soldat drang ihm dorthin nach und gab einen Schuß. Das Geschloß durchschlug ein dort stehendes festes Vertikow und drang dann, glücklicher Weise, in weiteren Schritten anzureichen, in die Wand. Der unheimliche Vorfall ist zur Anzeige gebracht.

Frankfurt, 6. Mai. Laut Bekanntmachung des Kommandos ist am 18. April zwischen einer russischen und einer polnischen Kommission ein Vertrag zur Festlegung einer Demarkationslinie zwischen den deutschen und polnischen Postierungen abgeschlossen worden. Scharfschießen darf zwischen der Demarkationslinie und den ihr beiderseits nächstgelegenen Ortschaften nicht stattfinden. Ausgenommen hiervon sind allein die beiderseitigen Postierungen im Rahmen ihrer Postenunterweisung. Verstöße gegen diese Abmachung sind beiderseits alsbald durch Parolen aufzuklären und bezulegen. Landwirtschaftliche Arbeiter dürfen lediglich zur Bestellung des eigenen Landes die Demarkationslinie überschreiten. Hierbei ist Stillsitzen zu tragen. Das Arbeiten jenseits der Demarkationslinie darf nur in der Zeit eine halbe Stunde vor Sonnenaufgang bis eine halbe Stunde vor Sonnenuntergang stattfinden.

Aus den Nachbarprovinzen.

Blogau. Ein seltenes Kriegsschwein nennt der wohnortliche Theodor Holz in Streibelsdorf sein. Es handelt sich um eine Zuchtfaul, die Herr Holz selber aufgezogen hat und die aus dem Jahre 1914 stammt. Bis heute hat die Sau 9 mal geworfen zusammen 138 Ferkel zur Welt gebracht. Bei jetzigen Ferkelpreisen bedeutet das einen schönen materiellen Gewinn.

Deutsch-Wartenberg. Eine Junggefallensteuer hat die Stadt Deutsch-Wartenberg beschossen; ihre Höhe wird von der nächsten Stadtverordnetenversammlung festgelegt. Der Steuer unterliegt, wer 30 Jahre alt und noch unverheiratet ist.

Hybnitz, 5. Mai. Bewaffnete Banditen drangen der Nacht zum 2. Mai in die Wohnung des Postmeisters Milbe in Nieborowitz ein. Frau Milbe hat die Räuber flehentlich, von ihr abzulassen, da sie kein Geld hätte. Ihr Ehemann stellte sich zum Schutz auf, als plötzlich ein Schuß krachte und er tot zu Boden sank. Einige Stunden später drang dasselbe Räuberbandel in Schönwalde, Kreis Gleiwitz, bei der Hausfrau Gilner ein und streckten diese durch einen Schuß nieder, weil sie ihnen nicht sofort den Versteckten Geldes zeigte. Frau Gilner liegt zurzeit im Krankenhaus hoffnungslos darnieder.

Ramin i. Weßpr., 4. Mai. Kürzlich verstarb ein in der Kolonie Dombrowa ansässiger Kölner Schlamm. An seinem Beerdigungstage wurde eine seiner Söhne von einem Sohne des zum Beerdigen anwesenden Bruders des Verstorbenen unvorsichtigerweise mit einem Revolver erschossen.

Königs., 4. Mai. Eine unangenehme Uebererraschung wurde mehreren hiesigen Kaufleuten dadurch zuteil, daß bei ihnen durch auswärtige Kriminalbeamte umfangreiche Beschlagnahmen von Waren, Spirituosen dergleichen vorgenommen wurden. Es handelt sich laut „Kon. Tagebl.“ um große Warenverschiebungen in Höhe von Millionen, deren Spuren von Polizei auch bis nach Königs verfolgt wurden. Es waren auch Verhaftungen hier vorgenommen worden.

Stralsund, 5. Mai. Gestern vormittag kam es zu Unruhen, die ihre Ursache in unbedachtamen Aussagen von Fischhändlern am Hafen hatten. Die Menge zog vom Hafen nach der Innenstadt, wo mehrere Geschäfte geplündert wurden. Gegen Mittag wurde die Ruhe wieder hergestellt.

Vermischtes.

Gesetz für deutsche Kellner. Das Generalsynkonat der Pariser Hotelindustrie hat beschlossen, daß in allen Hotels und Restaurants angestellt werden soll. Es ist aber hierdurch ein fühlbarer Mangel an Personal nicht, sollen zur Auffüllung der Lücken Kellnerinnen angestellt werden, die bisher in Frankreich sehr selten waren. Zu diesem Zweck ist in Paris eine Kellnerinnen-Schule errichtet worden, die mit einer Stistung verbunden ist, aus deren Zinsen besonders geeigneten Schülern Gelegenheit geboten werden soll, sich im Ausland, in England, Amerika, Italien und Spanien zu bilden.

Seit einhalb Jahren kein Lebenszeichen. Seit einhalb Jahren galt der Landwirt Adolf Kurz aus (K. Wist) bei seinen Angehörigen als ver-

schollen oder tot. Seitdem er damals in russische Kriegsgefangenschaft geraten war, hatten sie niemals mehr ein Lebenszeichen von ihm erhalten. Zu ihrer Freude erhielten sie nun jetzt die Nachricht, daß der Totgeglaubte aus der Kriegsgefangenschaft zurückgekehrt ist und sich augenblicklich im Quarantänelager Hammerstein befindet.

Eine tragische Vergiftungsaffäre. Die fünf-köpfige Familie eines Barbiers ist in Breslau infolge der Unvorsichtigkeit eines Gasarbeiters bei der Ausführung einer Reparatur in der Nacht durch Gas vergiftet worden. Die Frau gebär während der Vergiftung ein Kind, das merkwürdigerweise in der mit Gas gefüllten Stube vollständig gesund blieb. Von der Familie sind zwei Kinder gestorben, das Ehepaar und ein Kind liegen im Krankenhaus schwer darnieder.

Der verbotene Kähler der Stadtväter. Aus Schmalkalden wird berichtet: Schon in unserer Nachbarschaft Kahl war in einer Sitzung das Lächeln des Fabrikanten W. Barbenheuer den „Unabhängigen“ auf die Nerven gefallen; man hatte in den Zeitungen gegen diesen Gesichtsausdruck energischen Protest erhoben und Gegenmaßnahmen zur Vermeidung der skandalösen Erscheinung in Aussicht gestellt. Jetzt erregte ein ähnliches Verhalten des Verlegers des Schmalkaldener Hausfreund, Lohse, den Grimm der Radikalen, die sich darüber ereifern, daß der Genannte bei einer Rede des unabhängigen Vorstehers der Stadtverordneten, Heller, gelächelt habe. Heller selbst ward darüber so erobert, daß er in der öffentlichen Versammlung der Stadtväter den lachenden Herrn wie ein Auktionator zum ersten, zweiten und dritten Male aufforderte, das Lächeln zu unterlassen, widrigenfalls er mit polizeilicher Hilfe den Lachenden aus der Sitzung entfernen lassen werde. Aber der fröhliche Herr blieb im Saale, und der unabhängige Verstoß prallte wirkungslos an dem Zwerchfell des Verlegers ab.

Niesenkähne auf dem Rhein. Drei riesige Zweimaster „Rheinland“, „Der Rhein“ und „Margarete von Maubach“ liegen nach dem Kölner Tgbl. am Leypstall vor Anker, bereit zur Abreise nach Holland. Sie dienen als Begleitschiffe der Passagierdampfschiffe, die englisches Militär auf dem Rheinstrom nach Holland und von da nach England bringen. Die Niesenkähne dienen nachts als Schlafstätten und sind wie ein kleines Hotel eingerichtet, selbst mit Heizöfen versehen.

Die Drucker der Friedenskonferenz. Für den Druck der von der Friedenskonferenz ausgearbeiteten Schriftstücke ist von der englischen Regierung eine besondere große Werkstätte errichtet worden, in der zahlreiche Schnellpressen unermüdbar tätig sind. Die Druckerei liegt in dem früher durch seine Rennen berühmten Deutschen Longchamps, in der Nähe von Paris, und die Baracken, in denen gedruckt wird, sind zu einem eigenen kleinen Städtchen aufgewachsen. Alles und jedes, was sich hier befindet, sagte der Direktor der Druckerei, „ist aus dem Betrieb der englischen Regierungsdruckerei in London hierher geschafft worden. Drei Tage nach Abschluß des Waffenstillstandes wurden die Maschinen und Instrumente verladen und nach Longchamps übergeführt. Am 14. Dezember stand noch nichts, und wir schlugen unser Lager zunächst in dem nahegelegenen Wald auf. Am 26. Dezember fingen wir an zu drucken und waren bald in vollem Zuge. Jetzt liefern wir täglich vier hochgefüllte Lastwagen mit Druckschritten.“

Lahmung der Kruppswerke. Die Firma Krupp erklärt in einer Rundmachung an ihre Werksangehörigen, daß ihre Bestrebungen, an Stelle von Kriegsmaterial genügend Aufträge in anderen Erzeugnissen aus dem Inlande herbeizuholen, keinen vollen Erfolg gehabt hätten, weil auch heute noch in Deutschland die Unternehmungslust gelähmt und ein Bedarf auf vielen Gebieten der Erzeugung der Kruppschen Werke einfach nicht vorhanden sei. Bis vor einiger Zeit habe immerhin aus dem neutralen Ausland eine Reihe von Aufträgen hereingeholt werden können, neuerdings seien aber die neutralen Länder mit Erteilungen von Aufträgen nach Deutschland sehr zurückhaltend geworden, weil sie infolge der andauernden Ausstände keine Sicherheit für vertragsmäßige Erledigung der Aufträge zu haben glauben. So seien in letzter Zeit verschiedene Aufträge, um die sich die Firma Krupp bemüht habe, lediglich auf Grund der gegenwärtigen deutschen Verhältnisse nach England und Amerika vergeben worden. Für die Erlangung von Aufträgen aus dem neutralen Auslande sei die Wiederkehr von Ruhe, Ordnung und Arbeitsfreudigkeit dringend notwendig.

Im Dienst an Armlosen.

Von Artur Fürst.

In Charlottenburg arbeitet seit dem Herbst 1915 ununterbrochen bis zum heutigen Tag eine große Vereinigung von Männern an nichts anderem als daran, Kriegsbeschädigte wieder arbeitsfähig zu machen. Ein seltsames Tun in unserer Zeit, nicht wahr! Und so unaktuell wie möglich. Welch ein Gedanke dafür sorgen

zu wollen, daß sogar der Einarmige oder der ganz armlose arbeiten kann, heute, wo so viele Unversehrte ihre beiden gesunden Hände in den Schoß legen! Und doch wollen wir von dieser unzeitgemäßen Tätigkeit ein wenig sprechen.

Es wäre nämlich ganz gut, wenn möglichst viele der Arbeitsunwilligen hineinziehen könnten in die Werkstätten, wo die Kriegsbeschädigten tätig sind, denen durch die „Prüfstelle der Ersagglieder“ zu Charlottenburg das selbständige Verdienen wieder ermöglicht worden ist. Die Leute denken gar nicht daran, jeden Uebertag zu streiken. Sie wissen wohl ein tiefer Wert der Arbeit inne wohnt. Da lagen sie wochenlang auf ihrem Schmerzenslager im Lazarett, den operierten Armstumpf in Schienen oder in Gips und sahen das Gespinnst des Glends vor sich. Niemand würden sie wieder vollständige Mitglieder der menschlichen Gesellschaft werden können, so ging es ihnen durch den Kopf. Denn wie sollten sie mit ihren verstümmelten Gliedmaßen den Lebensunterhalt verdienen können! Als aber der Stumpf abgeholt war, da führte man sie zur „Prüfstelle“, wo alles was bisher an künstlichen Gliedern erfunden und geschaffen wurde, aufgestellt ist und zugepaßt werden kann. Jeder der Einarmige wurde nach seinem Beruf gefragt, der Armstumpf genau beschichtet und vermesselt, und man fertigte dann nach den ausgestellten Vorbildern ein Kunstglied für ihn an. Mißtraulich trug er es zuerst, furchtbar sogar auf dieses Gebilde aus Stahl und Leder lebend, das ihm so fremdartig an der Schulter hing. Als die Unterweisung durch einen Meister seines Handwerks begann, stellt der Verstellte sich zuerst ungeschickt genug, ja selbst widerwillig an, schließlich aber merkte er doch, daß man ihm hier wirklich ernstlich helfen wollte. Der Schlosser sah, daß er die Feile richtig halten, der Schreiner fand, daß er die Säge ordentlich ergreifen, der Zimmermann, daß er mit dem Beil schlagen konnte. Da erwachte plötzlich neue Lebenslust in den Herzen. Wie, fragten sich die Männer nach längerer oder kürzerer Zeit, sollte es wahr sein, daß ich wieder arbeiten könnte, daß ich im Stande sein werde, wieder zu verdienen, und auch weiter wieder auf eigenen Füßen zu stehen? Und auf einmal erschien ihnen die Arbeit, die in früheren Jahren ganz mechanisch als harte Notwendigkeit von ihnen verrichtet worden war, als das, was sie wirklich ist: als das Beste im Leben, als der stärkste Nothelfer zur Ueberwindung unglücklicher Mißlichkeiten. Mit Eifer griffen sie fortan zu, und siehe da: es ging. Nun stehen Tausende, mit Kunstgliedern versehen, an den Arbeitsplätzen und fühlen sich wirklich schaffend, als Mensch unter Menschen. Fragt sie nach dem Wert der Arbeit, sie können auch die richtige Auskunft geben! Keiner von ihnen wird Verständnis haben für Forderungen, die zu nichts anderem dienen, als Arbeitsmöglichkeiten zu verrichten.

Die Stätte, die so vielen Schwer-Kriegsverletzten geholfen hat, ist auf Anregung des Professors an der Technischen Hochschule zu Charlottenburg, Georg Schlesinger, unter tatkräftiger Mitwirkung des Vereins deutscher Ingenieure im Herbst 1915 begründet worden. Ärzte und Techniker traten sich zusammen, um das bisher nachlässig behandelte Gebiet der künstlichen Glieder nach wissenschaftlichen Gesichtspunkten durchzuarbeiten und weiter zu entwickeln. Die Ärzte bemühten sich, die Operationen so auszuführen, daß möglichst arbeitsfähige Stümpfe verblieben. Die Ingenieure unter der ausgezeichneten Führung Schlesingers prüften alle vorhandenen Kunstglieder darauf hin durch, ob sie wirklich brauchbar waren und machten Angaben zur Schaffung neuer. So wurde hier ein großes ungemein nützliches Werk vollbracht. Der Geistesarbeiter bekommt eine für die leichten Verrichtungen des täglichen Lebens gut geeignete Kunsthand mit beweglichen Fingern zugepaßt. Jeder Handwerker erhält ein Kunstglied, das auf das Sorgfältigste für seinen Sonderberuf durchgearbeitet ist. Der Bäcker, der Schlosser, der Tischler, sie alle sind bei ihrer Tätigkeit aufs Genaueste beobachtet worden, und wechselnde Einsatzstücke für die Kunstglieder wurden geschaffen, die alle einzelnen Forderungen des Berufs zu erfüllen gestatten. In einem Werk von mehr als tausend Seiten „Ersagglieder und Arbeitshilfen“ (Verlag Julius Springer, Berlin) ist die im hohen Maße anerkennende Arbeit der Prüfstelle für Ersagglieder niedergelegt worden, und auch die Durchsicht dieses Werks zeigt, daß immer wieder nur Arbeit es ist, die wahre Werke zu schaffen vermag.

JEDE SORGE

wegen

schadhafter Dächer

beseitigt

AMBI, Abt. II K

Charlottenburg 9

Hallercicy proszą bardzo o **gazety polskie**. Upraszamy składać je u pp. Olejnika, Jabłońskiego, Pawłowskiego lub u mnie.

Czerwony Krzyż.

Czesławowa Robińska
przewodnicząca.

Asygnaty Skarbu Polskiego

ogdaje w godzinach urzędowych

Bank Kupiecki

Krotoszyn.

Teatr w Krotoszynie.

W sobotę, dnia 10. maja
i w niedzielę, dnia 11. maja



Dwa wieczory poezji,
humoru i śmiechu
w sali Strzelnicy.

Artyści zaszczytnie znanego z występów w Wielkopolsce WARSZAWSKIEGO TEATRU DRAMATYCZNEGO, pod dyktando Marii Ursynowej — odegrają **wesołe krotoczwile i farsy**, oraz **część kabaretową** ze śpiewami. Szczegóły w programach.

!! Od początku do końca humor i śmiech. !!

Początek przedstawień o 8-ej wieczorem.

Bilety od 1 do 4 marek do nabycia w Księgarni p. Strzelczyka w Krotoszynie (ul. Kaliska), wieczorem w dniu przedstawienia w kasie teatru.

Brennholz Drzewo do opalu

in kleinen u. großen Posten
zu verkaufen.

Maschinenbau-Anstalt.
Maj 1919.

w mniejszych i większych
ilościach ma na sprzedaż

Fabryka maszyn
ślodowa ul. 10, 12.

Fortzugshalber stehen einige Möbel und versch. Gebrauchsgegenstände zum Verkauf z. B. 2 Regale (für Kaufleute gut geeignet), Kinderwagen mit Gummibereifung, Kinderstuhl, Hebebaum für Antschwagen, Gas- und Petroleumlampen, Tische, Stühle, 2 Feldkoffer, Kinderkleidchen und Hüte für Mädchen und anderes mehr, desgl. einige große Lexikon.

Verkauf Montag den 12. und Dienstag den 13. cr. vormittags 10 bis 12 Uhr.

Iber, Ring 13¹

Sofort zu verkaufen:

1 gut erhaltener Landauer,
1 Paar neue Rumkultschgeschirre,
1 Paar Wagenpferde (Fuchs-Passer)

Bogorzela, den 8. Mai 1919.

Zucknick, Bürgermeister.

Wegen Geschäftsaufgabe findet ab Dienstag vormittag

Ausverkauf

der Restbestände meines

Manufaktur- und Kurzwarenlagers
fiatt.

Verkaufszeit stets vormittags 9—12 Uhr.

J. Panitsch.

Rathausladen.

Cz. Romanowski

mistrz malarski

Krotoszyn, Rawicka ul. 1

poleca się do wykonywania wszelkich prac w zakres malarstwa wchodzące jak: malowanie pokoi, pomników, napisów firmowych, malatur na drzewie, robót pozłotniczych również renowacje kościołów i wszelkich prac tapicerskich.

Usługa skora!

Cz. Romanowski

Malermmeister

Krotoschin, Rawitscherstr. 1

empfehlte sich zur Ausführung sämtlicher in dieses Fach einschlagenden Arbeiten wie: Stuben, Denkmäler, Schilder, Holzmalerarbeiten und Vergoldereien, ferner zur Renovierung von Kirchen wie auch alle Tapezierarbeiten.

Reelle Bedienung!

Majętność Pempowa

(poczta i stacja kolejowa, pow. Gostyński, prow. Poznańska)

ma

ze swojej owczarni rodowej
niemiecką ciemnogłową owcę mięsną
(Typ Hampshire)

50 baranów rozplodowych

na sprzedaż.

Kierownik: Jan Heyne-Lipsk.

Słome

luźną i prasowaną kupuję z każdej stacji i dostawię na życzenie prasy, druku i maszynistów.

Adolf Priwin-Poznań,

ul. Wiktoria 23 hurtowny handel słomą. Tel. 2473.

Herrschaft Pempow

Post- und Eisenbahnstation, Kreis Gostyn, Prov. P.

empfehlte

aus ihrer Stammschäferei

Deutsches schwarzköpfiges Fleischschaf
(Hampshire Typ)

50 Zuchtböcke

in freihändiger Verkauf.

Leitung: Joh. Heyne-Leipzig

Stroh

loje und gepreßt laufe ich ab auf Stationen und stelle auf Wunsch Pressen nebst Draht u. Maschinenteile

Adolf Priwin-Posen,

Vittoriastr. 23. Strohhöfhandlung. Tel. 2473.

Wetne owcza

praną i niepraną, kupujemy placąc najwyższe każdorazowe notowanie.

Rolnik

Towarzystwo zakupu i sprzedaży

zap. z ogr. p.

w Krotoszynie.

Beczki

dębowe, w dobrym stanie, mieszczące ca. 4 ctr., ma do sprzedania

Powiatowy Urząd
dla Huszczy

na starostwie pokój nr. 11.

Dom z ogrodem

jest na sprzedaż.

Zgłoszenia przyjmuje
tut. gaz.

Möbl. Zimmer

in der Nähe von Gymnasium mit oder ohne Pension
gekauft.

Offerten unter 80 an die
Expd. d. Ztg.

Brautshleier

zu verkaufen. Zu erfragen in der Expd. d. Ztg.

Doje pary drzew

oszkolonych dwuskrzydłowych z okuciem na sprzedaż

Koźmińska ul. 10

Zwei Stück zweiflügelig

Glas-Einburtür mit Beschlag stehen Verkauf

Kochminerstr. 10

W pobliżu rynku postępuje się całodziennego

dobrego stołowania

Zgłoszenia do eksped. tejże gazety.

Gute Verpflegung

für den ganzen Tag in Nähe des Marktes gelungene Angebote an die Expd. d. Ztg. erbeten.

Biurow komisji wyborczej miejscowej na obwód II. krotoszyński (kaliska, kaszubska, kobierska, cmentarna) znajduje się

w Banku Kupieckim.

Tamże w dniach 11., 12. i 13. maja wyłozony będzie spis wyborów obwodu II-go od 8-mej 12-tej przed pot. i od 1-5-tej po pot.

N. Nowakowski,

przewodniczący kom. wyb. na obwód II.

Biurow komisji wyborczej na obwód III. krotoszyński (ostrowska, szosowa, czerwonego krzyża, cegielnia i ulica cegielniarska) znajduje się

w domu J. Gasiorkiewicza — ostrowska 67

Tamże w dniach 11., 12. i 13. maja wyłozony będzie spis wyborów obwodu III-go od 8-mej 12-tej przed pot. i od 1-5-tej po pot.

J. Gasiorkiewicz,

przewodniczący kom. wyb. na obwód III.

Uniform wojskowy

nowy

na sprzedaż.

Gdzie? wskaże eksped. Orędownika.

Ein scharfer

Kettenhund

zu verkaufen.

Kudelka,
Kobierno.